

„GŁOS NARODU“
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedziele i święta uroczyste raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi:
W Krakowie: miesięcznie kor. 2, kwartalnie kor. 6; za jednorazowe odosłanie do domu dopłaca się hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincyi: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckim: kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12, za dwurazową wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

Ogłoszenia (inzeraty) przyjmuje upoważniony przedsiębiorca tego działu p. Włodzimierz Strycharski w biurze inzeratowym „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajewska 1. 7. Od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 16 halery za każdy następny raz 12 halery. — Nadesłany po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Śluby nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokolowski, pasaż Hausmana, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, (także w Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wrocławiu) M. Opelik, R. Mosse, N. Dukes, H. Schalak, w Paryżu C. Adam, rue de Varanne 38.

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków Telefon Nr. 190

Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnieniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 h. Listy pieniężne i przekazy na prenumeratę i inzeraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckim. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Nr. 279

Kraków, Środa dnia 11 Października 1905 r.

Rok XIII-

Polacy greckiego obrządku.

Jak wiadomo, ogłoszony niedawno w języku polskim przez metropolitę Szeptyckiego „List do Polaków greckokatolickiego obrządku“ oburzył szowinistów ruskich, którzy nie mogą pogodzić się z faktem, że wielu wyznawców obrządku greckokatolickiego nie ma nic wspólnego z narodowością ruską i uważa się za Polaków. W związku z tem stoi sprawa tendencyjnego przekręcania nazwy obrz. »greckokatol.“ na „rusko-katolicki“. Ze takie przeinaczenie właściwej nazwy, spowodowane jedynie pobudkami szowinistycznymi Rusinów, nie ma żadnej racji bytu, zwraca na to uwagę *Słowo Polskie*, które cytuje jaskrawy przykład tego nadużycia.

„Na poparcie mych słów — pisze korespondent pomienionego dziennika — dołączam do niniejszego listu dwie koperty — jedną tegoroczną, drugą z roku zeszłego, używane przez OO. Bazylianów w Krystynopolu. Załączona przy liście koperta nosi drukowany napis: „Urząd parochialny rusko-katolickiej w Krystynopolu“, a w rękopisie kartki również użyto wyrażenia „z urzędu parochialnego rusko-kat. w Krystynopolu“. A nomenklatura ta niestety zaczyna się zakradać nawet do wydawnictw urzędowych (sprawozdanie ruskiego gimnazjum we Lwowie).“

Gdy szowiniści ruscy nawet przez zmianę nazwy obrz. greck. kat. starają się propagować „zasadę“, że kto wyznaje obrządek greckokatol. ten koniecznie musi być Rusinem, jest zupełnie na czasie wydana w tych dniach odezwa grona Polaków greck. obrządku. Odezwa ta brzmi dosłownie:

„Do miliona Polaków greckiego obrządku! Potężnym głosem Jego Ekscellencji Najprzew. Księdza Metropolity Andrzeja Szeptyckiego z długiego narodowego snu zbudzeni i w tym kierunku od wszelkich możliwych zarzutów przed Braćmi Rusinami zupełnie obronieni, a w szczerych naszych narodowościowych przekonaniach przez tegoż księcia cerkwi na wieki najuroczyściej poświęceni — my Polacy greckiego obrządku zwoławszy do Husiatyna ścisły komitet stawiamy w myśl znanego listu następujące rezolucje:

1. Domagamy się usunięcia z naszego obrządku niektórych schizmatycznych naleciałości, jak odprawiania mszy św. w czapkach, używania ksiąg moskiewskich, noszenia u niektórych księży brody, słuchania na krześle spowiedzi kobiet i t. d.

2. Domagamy się natychmiastowego zaprowadzenia dla nas kazań i nabożeństw prywatnych, jak suplikacji, nabożeństw majowych i t. d. w języku polskim. Ułożenie tych nabożeństw ma być zaraz polecane księzom Bobrowiczowi i Krepiakiewiczowi.

3. Wszystkie święta będziemy obchodzili w cerkwiach według kalendarza nowego i domagamy się w tych dniach zaprowadzenia nabożeństw.

4. Cerkwie, które zostały przemienione z kościołów, mają być nam oddane.

5. Domagamy się przy Metropolacie stałego sufragana, Polaka, któryby był przeznaczony specjalnie dla spraw Polaków greckiego obrządku.

Skoro zobaczymy, że na nasze wezwanie, o czym nie wątpimy, poruszą się nawet najospalsze umysły, będzie zwołane w tym celu zgromadzenie z całego kraju do Lwowa. Ter-

min będzie zawczasu ogłoszony. — Husiatyn, 5 października 1905. — Komitet Polaków greckiego obrządku.“

Należy tylko przyklasnąć powyższej odezwie i wyrazić nadzieję, że znajdzie ona szerski oddźwięk wśród wszystkich Polaków obrządku greckokatol. Wobec szowinistycznych zakusów Rusinów powinni wreszcie Polacy postawić sprawę jasno i w myśl ogłoszonego niedawno listu pasterskiego metropolity Szeptyckiego, zażądać poszanowania swej narodowości przez niższe duchowieństwo greckokat., dla którego religja jest tylko płaszczkiem dla propagandy rusińskiej i szerzenia nienawiści do Polaków.

Kolej Dębica-Jasło-Konieczna.

Z Wiednia piszą nam:

Prłat poseł ks. Leon Pastor ogłosił w łamach *Polnische Korrespondenz* artykuł, wykazujący potrzebę zbudowania kosztem państwa jako kolei o torze normalnym drogi żelaznej z Dębicy przez Jasło do Koniecznej. I sejm galicyjski i Koło polskie dwukrotnie w roku bieżącym oświadczyły się za budową tej kolei.

Burmistrz Jasła, p. Alojzy Metzger w latach 1894 i 1898 wręczył władzom kolejowym dokładnie wykonane plany szczegółowe linii Jasło-Konieczna i Jasło-Dębica. Ministerjum handlu przyjęło te projekty z niewielkimi zmianami. Do tych planów dołączono wykaz szczegółowy dochodności owych linii.

Będą one przebiegały okolicę, zawierającą nie tylko naftę, lecz również inne bogactwa mineralne, okolicę, obfitującą w przemysł i mającą wysoko stojące rolnictwo. Kapitał, wyłożony na kolej, przynosiłby 7-2 proc., nie licząc dochodu z ruchu pasażerów. Kolej Dębica-Jasło miałaby 49-73 klm. długości; koszt wyniosłoby 43,900,000 koron. Dzięki tej kolei możnaby wyzyskać kopalnię węgla księcia Sanguszki w Grudnie. Dzisiaj z powodu złej komunikacji należała eksploatacja wcale się nie opłaca.

Linia Jasło-Konieczna kosztowałaby jedynie 6,376,000 koron, biegłaby przez powiaty, obfitujące w przemysł, lasy, kopalnie, handel bydlęcym. Połączenie z Węgrami w Bartfeld, dokąd już kolej dochodzi i w Nadbrzeziu z Rosją, stworzyłoby komunikację między Rosją i Węgrami, krótką, wygodną i dlatego mającą znaczenie międzynarodowe.

Mimo ciągłych obietnic rządu ludność owych powiatów czeka już 20 lat na ową kolej. — Spodziewa się jednak, iż Koło polskie skłoni wreszcie barona Gautscha do wstawienia potrzebnych kredytów w najbliższy budżet robót publicznych.

Upadek Szczawnicy i żydzi,

Ze strony bardzo kompetentnej otrzymujemy następujące uwagi:

Dnia 11-go i 15-go września pojawiła się w *Słowie Polskiem* znakomita korespondencja z Szczawnicy, przedstawiająca wzorową gospodarkę Akademji Umiejętności i jej dzierżawcę pana Wiśniewskiego. Panowie korespondenci jednak, prze-

ślizgują się zupełnie nad jedną bardzo ważną kwestją zażydzenia Szczawnicy, a nie jest to wcale tak błaha rzecz, jak zresztą postaram się poniżej udowodnić.

Kiedy Akademja Umiejętności objęła w posiadanie Szczawnicę — już wtedy lekarze zdrowi szczawnicy zwracali uwagę Akademji, na konieczność zakupienia gruntów sąsiadujących z zakładem, twierząc i słusznie, że jeśli zakład ma się rozwijać, musi wyleźć z ciasnego wąwozu i rozłożyć się na południowych stokach otaczających wzgórz, a park powinien się rozszerzyć ku Sewerynowce.

Póki Szalajowie byli małoletni, nie można było naturalnie myśleć o spełnieniu tego postulat, z chwilą jednak dojrzenia ich do pełnoletności, można było potrzebne grunta kupić za bezcen. Akademja wymawiała się brakiem funduszy, kupiec chrześcijanin się nie znalazł i cały folwark szczawnicki sprzedali Szalajowie żydowi za pięćdziesiąt kilka tysięcy florenów...

Że Akademja nie mogła naruszać funduszy przeznaczonych na cele naukowe, rozumiemy to dobrze, mogła jednak i powinna była postarać się przy swoich stosunkach o kupca chrześcijanina. Chodziło o uratowanie najpiękniejszego zakątka naszej ziemi od rąk żydowskich. Pięćdziesiąt tysięcy nie stanowiłoby tak wielkiej sumy dla niejednego z naszych panów, a że kupno było świetnym interesem, najlepszym jest dowodem, że żyd kupiwszy od Szalajów folwark za pięćdziesiąt tysięcy, po przetrzebieniu lasów, sprzedał folwark w tym roku drugiemu żydowi za sto siedemnaście tysięcy florenów! Nie ma mowy o tem by teraz mogła Akademja nabyć cokolwiek z potrzebnych jej gruntów, tak niesłychane ceny stawiają obecni właściciele. Przytem jeśli rząd nie będzie energicznie przestrzegał zamknięcia lasów, żydki ogolocić gotowi Pieniny, tę najpiękniejszą ozdobę Szczawnicy.

Podobno ś. p. Szalaj Józef, twórca Szczawnicy, rozumiejąc doskonale potrzebę jej rozszerzenia, zapisał Akademji grunta kupione od chłopów, Akademja jednak odbierając w posiadanie legat Szalaja przeoczyła tę darowiznę i nastąpiło przedawnienie.

W tym sezonie, pływaliśmy wyżej uszu w cudownie cuchnącej fali semickiej. Właściciel połowy folwarku szczawnickiego żyd, w pierwszym sezonie naczelnik poczty żyd, kasjer pocztowy żyd, wszystkie sklepy dzierżawił od Wiśniewskiego żyd. Restauracją Oleksego rządził żyd, a co najciekawsze sekretarzem pana Wiśniewskiego i równocześnie sekretarzem zakładowym był żyd. Dlatego uważamy ten fakt za ciekawy — bo dzierżawca Szczawnicy górnej należy do tego gatunku patryjotów, co to mając kilkanaście lat poszedł opuściwszy szkołę w 63 r. do lasu na dni kilka; uciulawszy zaś sobie kapitalik, od którego do dziś dnia odcina kupony, przy każdej szklance piwa wznosi toasty patryjotyczne i przy każdym większym zebraniu wypomina jak to on pierś nadstawiał nieprzyjacielowi.

Taki tedy patryjota, daje posadę sekretarza zakładowego — żydowi. Iluż to studentów uniwersytetu ubogich, a potrzebujących powietrza górskiego, z chęciąby taką posadę przyjęło. Co prawda, usprawiedliwić pana W. może wysoka kultura żydka — cztery klasy ludowe skończone, a zawód — fotograf. Sercu jednak pana dzierżawcy tak mili są żydzi, iż nawet na delegata gości chciał przymusiwać żyda. Szwagier jego, zastępca lekarza zakładowego,

forsownie i bez taktu „³ itował za tem i tylko energii i oburzeniu gości chrześcijańskich. Zawdzięczały wybór delegata chrześcijańskiego. Nic dziwnego zatem, że arogancja żydów wzrasta do niesłychanego stopnia, publiczność chrześcijańska zamożniejsza stroni od Szczawnicy, żydki pluja po całym deptaku, bo spluwaczek na deptaku nie ma, brud i nieporządek w pomieszczeniach, a nawet restauracja zakładowa, niegdyś znakomita za życia starego Oleksego — w tym roku była wprost ohydą, niemożliwą. Na rozliczne skargi, telegramy, uchwały wiecowe i t. d. Akademia Umiejętności odpowiedziała wysłaniem swego delegata dla badania (wraz z zięciem dzierżawcy p. Zakrzewskim) wód szczawnickich na zawartość radium.

Koroną jednak wszystkiego było ostatnie posiedzenie komisji zdrojowej.

Na posiedzeniu tem, jak doniosła korespondencja z Szczawnicy w „Słowie Polskim” z dnia 15 września zarzucono panu Wiśniewskiemu:

- 1) fałszywe zestawienie rachunków;
- 2) tajemne pobieranie przez 2 lata wody z wodociągu komisji zdrojowej za pomocą sekretnie zrobionego połączenia między wodociągami prowadzącym do jego zakładu hydropatycznego, a wodociągiem komisji zdrojowej przeznaczonym do skrapiania deptaku.

Na drugi zarzut odpowiedział nie p. Wiśniewski, tylko zastępca lekarza zakładowego p. Górski, twierdząc iż to on zrobił to sekretne połączenie, a to w celu badania ciśnienia wody. Mamy nadzieję, iż p. G. zechce się z szerszym ogółem podzielić wynikami tak gruntownych i długich, bo 2 lata trwających badań naukowych.

W końcu obaj panowie przeprosili komisję zdrojową za bezprawne pobieranie wody. Delegat gości zupełnie słusznie żądał od dzierżawcy zwrotu kosztów, jakie komisja podczas zeszłego suchego lata poniosła, wożąc beczkami wodę z Dunajca dla skrapiania deptaku i drogi; — wniosek nie przeszedł.

Na zarzut fałszywych rachunków, odpowiedział dzierżawca upustem 12 procent z podanej przez siebie sumy. Dziwna rzecz, albo rachunki były prawdziwe — w takim razie niktby się nie zgodził na darowiznę dwunastu procentów, albo były fałszywe — w takim razie należało oddać całą sprawę do prokuratury. Po skończonej sesji — dzierżawca wydal uczczie, na której między innymi, znajdowali się: delegat Akademii i komisarz rządowy.

Pan komisarz rządowy spieszył się do domu, zostawił więc spisanie protokołu panu Wiśniewskiemu jako zastępcy przew dniczącego.

Bardzo ciekawi jesteśmy, czy będą w protokole dosłownie umieszczone zarzuty komisji skontrującej i protest deledata gości przeciw wysokości sumy uchwalonej dzierżawcy.

Wiele z nadużyć tego rodzaju dałoby się w Szczawnicy usunąć, gdyby lekarzem zakładowym był człowiek niezawisły, nie spowinowacony z dzierżawcą, i poświęcający się w zupełności dobru zakładu. Wedle statutu zdrojowej, komisja zdrojowa ma prawo wypowiedzieć miejsce lekarzowi zakładowemu na rok przed sezonem. Dwie trzecie komisji (liczba wystarczająca do prawomocności uchwały) podpisała dokument wypowiadający miejsce lekarzowi i wręczyła go przewodniczącemu, który nie poddał tego wniosku pod głosowanie. Tłómaczył swoje postępowanie pan Krynicki tem, iż przed czterema laty, kiedy wybierano obecnego lekarza zakładowego, część komisji wniosła rekurs do ministerjum. Ponieważ dotychczas nie nadeszła jeszcze odpowiedź na ów rekurs — komisja nie ma prawa wy mówić miejsca lekarzowi... Wspaniała logika. Najlepszym tedy środkiem stabilizacji jest dać się wybrać nielegalnie. Na rekurs można czekać lat dziesięć, a przez ten czas nikt nie ma prawa mnie usunąć z zajmowanego stanowiska. Tak daleko pójść nie może.

Akademia chce wyczekać lata dzierżawy, a obiecuje dopiero po'em rajskie czasy. Przez ten czas p. Wiśniewski zniszczy doszczętnie reputację Szczawnicy. Z upadkiem renowacji zdrojowiska, upadnie i eksport wody, tembar

dziej, że aptekarze coraz bardziej się skarżą, że woda jest nieczysta, a „Józefina” jest zepsuta.

Nie uda się więc Akademii projekt zostawienia sobie sprzedaży wód, a wydzierżawienia zakładu na dalsze lata, bo i wysyłka wód, jak tak dalej pójdzie zmaleje do minimum. W ogóle Akademia w tym wypadku zawiodła zaufanie ogółu, i niech się potem nie dziwi, że zapisy płyną tak skąpo na jej cele.

W uzupełnieniu niniejszych uwag, muszę jeszcze dodać, że większość [komisji zdrojowej, to jest sześciu na dziewięciu, wniosło protest do namiestnictwa wobec tego, iż wniosku ich o rozwiązanie kontraktu z lekarzem zakładowym, przewodniczący bezprawnie nie poddał pod głosowanie. Nauczeni smutnym doświadczeniem, spodziewamy się odpowiedzi za lat sześć. W ogóle p. dzierżawca cieszy się pobłażliwością władz. Zapewne i owe rachunki i „pożyczenia” wody władze będą uważały za bagatelki, które nie warte są bliższego rozpatrzenia. J. P.

Wiec przemysłowy.

(Własne sprawozdanie „Głosu Narodu“).

Tarnów, 9 października.

Zapowiedziany wiec przemysłowy odbył się wczoraj na tutejszej Wystawie, staraniem tarnowskiego Towarzystwa „Pomocy przemysłowej”. — Z uderzeniem godziny drugiej na estradzie „Sokoła” zajął miejsce cały Komitet wystawowy, a architekt Stapf zagał wiec, witając przybyłych i proponując na przewodniczącego reprezentanta „Ligi przemysłowej” p. Olszewskiego, co zgromadzeni przyjęli przez akklamację. Olszewski, dziękując za wybór, powołuje na sekretarzy: inspektora szkolnego Lecha i dra Wójcickiego i oddał głos pierwszemu referentowi ks. kanonikowi dr. Stanisławowi Dutkiewiczowi. Temat referatu opiewa: „Łączność dźwignią przemysłu”.

Referent wykazuje korzyści wspólnej łączności, dając przykład na kasach Reifeisenowskich, które istnieją zaledwie kilka lat w naszym kraju, a wydały już tak piękne rezultaty. Następnie zwraca uwagę na cechy, których początek sięga XIII w., jako „¹ dowód, że dawniej łączność w klasie rzemieślniczej była większą niż dzisiaj. W najnowszych czasach początek organizacji stowarzyszeń zawodowych i innych dała Anglja. We Francji zjawiły się pierwsze syndykaty rolnicze; w Niemczech powstają towarzystwa zawodowe około r. 1850. Że rząd i u nas uznawał potrzebę wzięcia w opiekę stanu rzemieślniczego, dowodem ustawa z roku 1869, która po części miała wskrzesić dawne cechy. W r. 1883 wychodzą nowe ustawy, odnoszące się do organizacji stanu rzemieślniczego.

Potrzebę asociacji podnoszono i na wiecach katolickich. Tutaj mowca przytacza myśli wypowiedziane przez dra Starzewskiego na wiecu katolickim w Krakowie i przez prof. dra Pilata i dra Stesłowicza na takim samym wiecu, odbytym we Lwowie. — Mowca daje następnie przykłady korzyści asociacji w rolnictwie. Porusza dział mleczarski, dając za przykład wieś Krolówkę, liczącą zaledwie 2.000 mieszkańców, gdzie mleczarnia związkowa dała w jednym roku 100.000 kor. dochodu za nabiał. Następnie wykazał, co zdziały Kółka rolnicze. Zakończył swe przemówienie wezwaniem do łączności w interesie własnym, miłości bliźniego i miłości kraju, postawił wniosek: by przemysłowcy łączyli się pod egidą „Ligi przemysłowej”.

Następny mowca, architekt Stapf, przemawiał na temat: „Ekonomia w życiu codziennym”. Referent postawił następujące wnioski:

1. Wiec przemysłowy uchwała i uznaje potrzebę, że obowiązkiem każdego mieszkańca kraju jest nabywanie towarów wyrobu krajowego i to takich, które w zupełności u nas wyprodukowane zostały.

2. Aby popierać wyroby, mające rzeczywistą wartość, a zwalczać tandetę, która pod marką wyrobu krajowego szukałaby w kraju odbiorców. c) aby niezwłocznie przystąpił do tworzenia

takich zakładów finansowych, powiatowych i krajowych, któreby udzielały biednym przemysłowcom taniego kredytu;

Ostatni referent prof. Młynek mówił na temat: „Środki dające do rozbudzenia przemysłu krajowego”. Na wstępie podaje referent przyczyny słabego rozwoju naszego przemysłu. Jako jedną z pierwszych trzeba uważać znaną szrubę podatkową, dalej trudność uzyskania kapitału na założenie przedsiębiorstwa. Dziś kraj bierze już w opiekę rolnika i ustawa o włościach rentowych ma ułatwić mu nabycie gruntu; coś analogicznego należałoby więc stworzyć dla rękodzielników. — Następnie powinno społeczeństwo zwalczać fałszywy pogląd, że tylko miernoty, jednostki słabo uzdolnione, które w szkołach naukom podołać nie mogą, kwalifikują się do handlu i przemysłu. — Przeciwnie, zawody te, gdzie dużo potrzeba inicyjatywy są daleko trudniejsze, niż zawód urzędniczy. Szkoły nasze powinny być uprzemysłowione na wzór szkół w Szwecji i Danii, gdzie nauka „²lójdu” jest bardzo ważnym czynnikiem wychowawczym. Również powinien kraj dążyć do podniesienia hodowli bydła, owiec, uprawy lnu, konopi, bo naszemu przemysłowi brak surowego materiału. Mowca podnosi potrzebę stworzenia instytucji, zabezpieczających przyszłość rękodzielników. W końcu wzywa rękodzielników i przemysłowców, by przy wyborach wybierali ludzi, którzyby ich interesy należycie znali i bronić mogli. Przemówienie swe zakończy następującymi wnioskami:

1. a) wzywa się rząd krajowy i państwowy, ażeby jak najrychlej przystąpił w drodze ustawodawczej do uregulowania podatków w ten sposób, aby zamiast wielu dotychczasowych podatków płacono tylko jeden podatek dochodowy w stosunku progresywnym;

b) ażeby jak najrychlej wdroył akcję w celu przyznania ulg podatkowych dla nowych przedsiębiorstw przemysłowych;

d) ażeby przeprowadził reformę szkół i w ogóle wychowania publicznego;

e) ażeby dołożył wszelkich starań celem podniesienia rolnictwa i złączonego z niem przemysłu rolniczego;

f) aby jak najrychlej przeprowadzili reformę ustawodawstwa przemysłowego;

g) ażeby w drodze ustawodawczej postarał się o stworzenie funduszu emerytalnego dla przemysłowców i ich rodzin na wypadek niezdolności do pracy lub ich śmierci;

h) ażeby zajął się urządzeniem wystaw przemysłowych i rolniczych.

2. Wiec radzi przemysłowcom, ażeby celem obrony swoich praw dbali obok uświadomienia zawodowego, także o uświadomienie polityczne.

Wszystkie te wnioski zostały przez akklamację przyjęte. — Następnie dyskusja. Zabiera głos przewodniczący Olszewski i wyjaśnia, że Wydział krajowy wstawił w budżet kwotę 9.000 kor. jako subwencję na wystawy przemysłowe i rząd również popiera takie wystawy, bo udziela subwencji, jeśli komitet przynajmniej na sześć miesięcy przedtem o subwencję się stara.

Następny mowca p. Ligeza z Krakowa podnosi brak należytego wykształcenia stanu rzemieślniczego, co uważa za główną przyczynę, że przemysł u nas tak słabo się rozwija.

Poseł Bujnowski zwraca uwagę, że poprzedni mowcy dużo mówili o rękodzielnach, a pominieli kupiectwo, które bardzo wiele do uprzemysłowienia kraju przyczynić się może. Następnie podnosi, że pod hasłem „przemysł krajowy” rozumieć należy nie tylko wyroby galicyjskie, ale wogóle z całej Polski pochodzące. W końcu staje w obronie Sejmu, który na cele przemysłowe bardzo wiele uchwała.

Zabierało głos jeszcze kilku mowców, w dyskusji jednak dalszej nie wypowiedziano żadnej nowej myśli, tylko omawiano myśli przez poprzednich mowców wypowiedziane.

O godzinie 6 wieczór zamknął przewodniczący posiedzenie, wzywając zebranych do jak najliczniejszego zapisywania się na członków do miejscowego Towarzystwa „Pomocy przemysłowej”.

Wezwanie to znalazło posłuch u zebranych, gdyż kilkudziesięciu przystąpiło istotnie natychmiast do towarzystwa. W. Z.

Jedwabie Henneberga

Seiden-Fabrikant, Zürich — HENNEBERG.

Tylko prawdziwy, jeżeli wprost odemnie sprowadzony, czarny, biały i kolorowy od 60 ct. do 11-35 złr. za metr, gładkie w paski w kratki, wzorowane adamasz. itd. Adamaszki mater. od 85 ct. do zł. 11 80
 Jedwabie bal. od 60 ct. do złr. 11-35
 Jedwabie ślub. od 85 ct. do złr. 11-35
 Jedwabie na bluzki od 65 centów do złr. 11-35.
 Fulardy drukow. od 65 ct. do zł. 3 70
 Za metr. Dalej jedwab woale, muslin, tyftyk, Cameleon, Armure Sircue, Christalina, Ottoman, Surah i t. p. z opłatą cła i po ta do domu. Wzory odwrotnie. Porto do Szwajcarii 2/1 hal.

JADWIGA S.

ULICZNIK.

I.

„Złe duchy, które nocna rodzi chwila“
(Wyspiański).

— Gdzież go niema i któż go nie zna?

W wszystkich dzielnicach miasta ma on swe królowanie, na każdej ulicy stoi jako widmo wszelkiego zła, wszelkimi postępkami swymi udowadnia, iż będąc sam złym, chce drugim zła tego udzielić... Ulicznik jest, jak powiada Wyspiański, „złym duchem, który rodzi smoka“, jest wrz. dem i raną społeczeństwa, jest zarazą i zgnilizną. od której trudno ustrzedz dzieci inne, dzieci „nasze“ — dzieci „własne“... A jednak — tych synów „Mraki“ byłoby mniej, gdyby dość troskliwie poczęto zajmować się dziećmi, pozbawionymi opieki.

Ulicznik, nie rodzi się jako odmienne plemię lub rana, od razu z zarodkiem wszelkiego zła i nieczemuści.

Ale ulicznika rodzi nędza, opuszczenie i ta ciemnota serc i dusz tych, które go otaczają, one, złe duchy, niedbałych matek, pijanych ojców, niegodziwych sąsiadów, one kaleczą w okropny sposób serce dziecka na to tylko, ażeby to dziecko nauczyło się być w złem doskonałe.

Wychyl się z okien lub balkonów w tych mieszkaniach jasnych, słonecznych i miłych... czy nie obaczycie, iż na ulicach wyprowadzają z sutereu blade, wątłe, krzywonożkie dzieci, takie dzieci, które w ciasnej izdebce są potrącane, popychane, gniewem przytłumiane.

Dzieciom tym — ulica wydaje się pod rajem. Przedewszystkiem ona ma jasność słoneczną, ona daje wiele przestrzeni dla ruchu, ona lepszą jest i miłszą od ponurej piwnicy lub izby w podwórzu, do której słońce nigdy nie zagląda, ulica dobra jest dla tych dzieci, bo wyzwala je z pod gderania niecierpliwych rodziców, od prac zakładowych, częstokroć za cierpkich i za nudnych.

Raz zakosztowawszy jasności i wesela ulicy — dziecko już do niej tęskni i rwie się całą siłą.

Czyż dziwne, iż milej mu tam, gdzie jasno, ruchliwie, przestrono i swobodnie?

Nie ono winno, owo niebożatko z krzywymi różkami, z wydetym brzuszkiem, z podkrojonemi oczyma, iż na ulicy go żyć nauczyło, ale winno życie ponure, które dozwala mieszkać w takich piwnicach bezsłonecznych i takich podwórkach ciemnych i ciemnych, wśród których nie ma dla dzieci miejsca na zabawę, ani powietrza dla odlechu.

Małe dzieci — poczynające się wychowywać na ulicy stają się już nieszczęściem społeczeństwa, bo przechodzą od razu przez straszny chrzest — zepsucia.

Otacza ich wir, gwar, ruch, różnorodność, swoboda, próżniactwo... a wśród kurzu i wrzawy najlepiej się plenią zarazki złego i upodlenia.

Przywykliśmy także miąć nędzne dzieci na chodnikach zawadzające, jak mijamy węglarza, ażeby nas nie osmolili, jak mijamy owe gzymasy, których się sypie wapno, ażeby nam odzienia nie zapyliło...

A jednak — z tych dzieci rosną ludzie i choć jeszcze złymi ludźmi nie zostaną, będą wkrótce ymi ulicznikami starszymi, od których poczną się psuć dzieci nasze.

Czyż się nie boimy ich wpływu i zetknięcia z dziećmi, któreśmy wychowywali troskliwie?

II.

Najpierwsze zetknięcie się następuje w szkole. „Ulicznik“ zbliża się do naszego dziecka i przy pierwszej rozmowie koleżeńskiej stara się coś takiego powiedzieć lub zrobić, coby zaciekawiło zainteresowało.

Na nieszczęście — dzieci dobre, troskliwie czujnie wychowywane nie mają daru narzucania się wszystkim sobą, zniewalania innych do nasławnictwa, przeciwnie, dzieci złe, zepsute, najgorsze, mają ogromną moc w swem zepsuciu jakoby rozpalonym żelazem ciskają swemi obyczajami na kolegów lub koleżanki.

Powiedział Szekspir: — „Strać dzień dzisiejszy na próżniactwie, a jutro zrobisz to rano pojutrze także“ — tak samo można powiedzieć: „zacznij żyć dziś na ulicy, a będziesz na niej utro!“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZE ŚWIATA

Z Padwy. O. Szymon Łas Franciszkanin dotychczasowy spowiednik polski przy grobie św. Antoniego w Padwie, po 4-letnim tam pobycie, powrócił do Ojczyzny. W tym czasie zajął się on wykonaniem popiersia z brązu ku uczczeniu pamięci Jana III. i umieszczeniem go w kaplicy polskiej, przy grobie św. Antoniego istniejącej. Na ten cel zebrał od Polaków, grób św. Antoniego odwiedzających, 1633 liry. Wykonania popiersia przed dwoma laty podjął się p. Antoni Madejski w Rzymie. Popiersie dotychczas jeszcze nie jest wykonane, zatem O. Szymon zebrany fundusz złożył w ręce O. Anzelma Wawrzeszka, jako swego zastępcy i zlecił mu sprawę pomnika doprowadzić do końca. Rodacy w potrzebie mogą się udawać do nowego spowiednika w Padwie pod adresem: P. Anzelmo Wawrzeszek, Padova (ad Santo), Italia.

Działanie promieni radu na jaja. Wiadomo już, że promienie radu zabijają drobnoustroje i niszczą szkodliwe własności jądów. Obecnie okazuje się, że promienie te wywierają także szczególny wpływ na rozwój zarodków jaj wylęganych. Co do tego ostatniego spostrzeżenia podaje „Le Bulletin vétérinaire“ z 15 lipca 1905 krótką notatkę, że jaja kur i ptaków rozmaitych gatunków poddane wpływowi tego nowego pierwiastka, okazały wyniki zadziwiające i nieoczekiwane, pisklęta bowiem kur i ptaków po wykluciu się, przychodziły na świat z kształtami całkiem nowymi i niezwykłymi. Tak więc zdaje się prawdopodobnem, że niedługo będzie można produkować najdziwniejsze okazy, a niektórzy badacze sądzą, że przy pomocy umiejętnego zastosowania promieni radu, będą mogli wytwarzać nowe gatunki i odmiany ptaków.

Wartość kolei żelaznych, na całym świecie obliczają na 225 miliardów koron, z których 120 przypadają na Europę. Długość wszystkich kolei wynosi 860,000 kil., z czego na Amerykę przypada 421,000 kil., na Europę 350,000 kil., Rosya posiada 56.500 kil., Niemcy 54.500 kil., Francya 45.250 kil.

Drugą główną wygraną francuskiej loterii prasowej w sumie 500.000 franków wygrał, jak z Paryża donoszą, inżynier Gazel z Clermont-Ferrand, ojciec 11 dzieci. Pierwszą wygraną zdobyła, jak wiadomo, pewna właścicielka wojskowej kantyny w Metz. W obu więc wypadkach fortuna okazała się o tyle przynajmniej roztropną, że uśmiechnęła się do tych, którym istotnie przynieść mogła szczęście.

„Straż“ w Berlinie urządziła dla Pelaków z kraju, szczególnie z Królestwa, licznie przybywających do Berlina po zakupy, dwa biura informacyjne, gdzie będą się mogli informować o polskich kupcach, przemysłowcach i rzemieślnikach w Berlinie. Pierwsze biuro informacyjne (dla centrum miasta) znajduje się w księgarni p. K. Kerbera przy Linienstrasse nr. 134, na rogu Friedrichstr., za dworcem Friedrichstr. Drugie biuro (na wschodzie miasta) w redakcji „Dziennika berlińskiego“ przy Koppenstrasse nr. 79.

Ile waży miliard? W srebrze 5 milionów kg.; w złocie 322.500 kg.; w tysiącach papierowych 1.780 kg.; w setkach 11.700 kg. Jeżeli przyjmiemy, że jeden człowiek może unieść 100 kg., wtenczas na przeniesienie miliarda w tysiącach papierowych potrzebaby było 18 ludzi, w setkach 115, w złocie 3.225, w srebrze 50.000 ludzi. Tysiączki papierowe oprawione, jak książki, utworzyłyby z miliarda bibliotekę o 2.000 tomów, każdy po 500 stron.

Spadek po Alfonsie Rothschildzie. W ubiegłym tygodniu ukończony został, jak donoszą z Paryża, inwentarz urzędowy spuścizny po zmarłym br. Alfonsie Rothschildzie. Inwentarz wykazuje, że baron zostawił 940 mil. fr. Sam podatek spadkowy od tej olbrzymiej sumy wyniesie 21 mil. fr. Zmarły rozporządził, aby wdowa po

nim, br. Eleonora, siostra szefa domu londyńskiego, otrzymała ze spadku 470 mil., dzieci zaś, syn br. Edward i córka, pani Beatrycza Ephrussi, po 235 mil.

2 miliony dolarów, jako nagrodę za wyneależenie środka przeciw suchotom, lub rakowi, ofiaruje parlament brazylijski. Komitet, złożony z przedstawiciela Narodowej Akademii medycznej i czterech reprezentantów ciał naukowych z Niemiec, Anglii, Francji i Włoch, ma badać przedstawione projekty. Rząd brazylijski zawarowuje sobie głos decydujący w tej sprawie. Ubiegać się o nagrodę będą mogli przedstawiciele wszystkich narodowości.

Miljonowa kradzież. Władze londyńskie zwróciły się do policji w Chicago z żądaniem natychmiastowego uwięzienia dwóch mężczyzn i jednej kobiety z powodu popełnionej przez nich olbrzymiej kradzieży kosztowności w Dublinie. Ogólna wartość skradzionych kosztowności wynosi 125.000 funtów szterlingów, tj. 3 miliony koron, wśród których znajduje się starożytna korona jednego z królów irlandzkich, reprezentująca sama wartość 15.000 funtów szterlingów, czyli 360.000 K.

KRAKOW, 11 październ. ka.

Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie zawiadamia plakatami rozlepionymi w mieście oraz ogłoszeniami w miejscowych dziennikach, że począwszy od poniedziałku 9 b. m. prowadzić zaczął sprzedaż towarów we własnym domu przy placu Szepepańskim l. 6. Dom ten nabyty w czerwcu r. b. został gruntownie odnowiony i do celów Związku odpowiednio przystosowany. Od frontu znajdują się sklepy (spożywcze i rolnicze), z nimi od podwórza kasa i biura manipulacyjne, podczas gdy dla Dyrekcji, buchalterji i korespondencji mieszczą się biura na pierwszym piętrze. Składy towarów pomieszczone są od podwórza w oficynach. Przy tej sposobności warto przypomnieć kilka dat z historii Związku handlowego Kółek rolniczych, który chociaż rozciąga działalność swoją na kraj cały, jest przecież dzieckiem Krakowa i przedewszystkiem poparciem mieszkańców Krakowa zawdzięcza swój rozwój i swoje dzisiejsze znaczenie w świecie handlowym.

Związek handlowy powstał w r. 1892 za inicjatywą dra Fr. Stefczyka i dra A. Prażmowskiego (późniejsza profesorów szkoły rolniczej w Czernichowie) a przy energicznym poparciu dra Fr. Paszkowskiego (późniejsza wiceprezesa Rady powiatowej i prezesa Zarządu powiatowego Kółek rolniczych). Pierwszymi dyrektorami Związku byli pp. Edward Wojnarowicz, dzisiaj dyrektor Towarz. zaliczkowego, August Pogrebski, kupiec i Zygmunt Jałbrzykowski, były przemysłowiec i właściciel dóbr Ujazd, którzy spełniali obowiązki swe bezinteresownie. Działalność rozpoczęto w maju 1892 z kapitałem niespełna 12.000 koron. W kwietniu 1893 roku powołała Rada nadzorcza na dyrektora Związku handlowego dra A. Prażmowskiego, a to w miejsce wymienionych wyżej trzech dyrektorów, którzy z powodu swych zawodowych zajęć wnieśli rezygnację. Odtąd instytucja szybkim krokiem idzie naprzód, kapitał jej zakładowy szybko wzrasta, działalność się rozszerza na coraz nowe gałęzie handlu i coraz dalsze okolice kraju. W roku 1897 zakłada Związek handlowy pierwszą swoją filię w Rzeszowie, w dwa lata później filię w Wieliczce, a w dalsze dwa lata (w 1901 r.) przejmuje na siebie agendy upadłego „Związku handlowego dla kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie“, przeprowadza cichą likwidację jego interesów, pokrywając nie bez znacznych ofiar ze swej strony wszystkie długi upadłego stowarzyszenia i zakłada we Lwowie trzecią i największą swoją filię, uposażając takową we własne magazyny „transito“, wybudowane na zakupionej w tym celu realności (przy stacji Podzamcze) kosztem łącznym przeszło 150.000 koron.

Dzisiaj po latach 13 istnienia, posiada Związek handlowy około 220.000 kor. kapitału zakładowego w udziałach członków, przeszło 95.000 kor. normalnego funduszu rezerwowego; przeszło 35.000 kor. specjalnej rezerwy na straty, razem przeto 130.000 kor. rezerwy,

Największy zakład krawiecki w krajuoraz **UBRAŃ GOTOWYCH WŁASNEGO WYROBU.****Związek katol. krawców**KRAKÓW ul. Florvańska l. 7 — tuż przy Rynku
LWÓW, FILIA plac Halicki l. 7.**POLECA SWÓJ BOGATO—ZPAT | - AORZO**
NY SKŁAD MATERIAŁÓW ŚWIEŻO SPROWADZONYCH, KRAJOWYCH I ANGIELSKICH —

nawi Scherffowi w Stryju krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa; radcom Leonowi Szechowiczowi w Przemyślu i Fryderykowi Koerberowi we Lwowie tytuł i charakter radców wyższego sądu krajowego; zastępcem prokuratora państwa Alojzemu Summer-Brasnowi w Krakowie i Janowi Schneidrowi w Stanisławowie tytuł i charakter radców sądu krajowego; starszemu naczelnikowi kancelarii sądu z tyt. dyr. kanc. Bronisławowi Waligórskiemu w Przemyślu tytuł radcy cesarskiego; adjuńtkom Władysławowi Kisielowi w Krakowie i dr Józefowi Serkowskiemu w Grócku, starszemu naczelnikowi kancelarii sądowej Alojzemu Hoffmannowi w Jasle złote krzyże zasługi z koroną; oficerowi kancel. sądu. Janowi Magierze w Krakowie złoty krzyż zasługi.

Z Wadowic donoszą, że walne zgromadzenie Towarzystwa buray im. Stefana Batorego odbędzie się 15 bm. o godz. 4 po południu. Na porządku dziennym uchwalenie budżetu na 1905—6 i wybór prezesa, 10 wydziałowych i 4 zastępców.

Nowe szkoły wiejskie. Rada szkolna krajowa zorganizowała nowe szkoły jednoklasowe w Wierzchomli małej w pow. nowosądeckim, w Bukowej, w okr. pilźnieńskim, w Zbadyń-Kuttnerbergu w okręgu jaworowskim, w Kwapinie w okręgu wielickim.

Wymiana monet uszkodzonych. Ministerstwo skarbu w celu ujednostajnienia przy wymianie monet uszkodzonych, wydało dla podległych ma kas dokładne wskazówki. Wedle nich monety, które wskutek zwykłego obiegu straciły na wadze, lub na wyrazistości stempla, mają być bezwarunkowo przyjmowane w nominalnej wartości przy zapłatach i wymianach. Jeżeli uszkodzenie nastąpiło w innej drodze, to — jeżeli jest małym, niezwracającym zwykłej uwagi, wreszcie, jeżeli dokonano go nie rozmyślnie — ma być zastosowana również ta sama reguła. Jeżeli uszkodzenie jest znaczne, ministerstwo przepisuje następujące postępowanie: Monety złotych niema się przyjmować w niszczonej należyłości, ale też niema się ich zwracać publiczności, lecz należy zatrzymywać za pokwitowaniem, a następnie, bez względu, czy to moneta stempla austriackiego, czy węgierskiego, odsyłać do wiedeńskiej mennicy głównej, gdzie się ją podda ponownemu badaniu i jeżeli okaże się potrzeba wycofania z obiegu, oznaczy się w jakiej wysokości należy się stronie odszkodowanie, które będzie wypłacone za zwrotem poprzedniego pokwitowania. Guldenny srebrne, pięcio i jednokoronówki wreszcie inna moneta zdawkowa, w takim wypadku mogą być również wykłączone od przyjmowania w zapłacie lub wymianie, lecz zostaną uczynione niezdolnymi do obiegu przez przecięcie lub przebiecie i w takim dopiero stanie zwróci się je stronom. Jednakże te strony mogą do ministerstwa skarbu lub do władzy skarbowej pierwszej instancji wnieść podanie o wymianę tych monet z dokładnym podaniem ich uszkodzenia. Ministerstwo zaś, bez względu, czy monety są stempla austriackiego, czy węgierskiego, jeżeli uzna, że uszkodzenie nie było rozmyślnem, przyznawać będzie odszkodowanie bez żadnych potrąceń. Jeżeli przypadkowo uszkodzone monety zakwestjonowane zostaną przy wypłacie lub wymianie w kasie rządowej, to podanie o wymianę ich można wnieść zaraz w tym urzędzie. Monety rozmyślnie uszkodzone, np. przez opilewanie, przewiercenie, przylutowanie haczyków lub uszek, nakrywanie itd., są wykluczone od przyjęcia w zapłacie. Jednakże rozmyślnie uszkodzone guldenny srebrne mogą być przyjmowane w każdej ilości w głównym urzędzie menniczym, w urzędach cechowania złotych i srebra, czynnych jako urzędy wymienne, wreszcie w kasach wymiennych, na żądanie stron wedle swej wagi brutto, a mianowicie w cenie po 120 koron za kilogram monet.

Cholera. Z Jarosławia donoszą: Ludność została zaniepokojona wiadomością, że w pobliżu Smochowie zaszła wieszak i po kilkugodzinnych cierpieniach zmarł na kurcze, połączone z biegunką, wymiotami i zimnicą. Lekarz powiatowy dr. Czyżewicz przybył na miejsce i orzekł, że zaszła cholera azjatycka. Jelitą odsłał do namiestnictwa i zarządził wszelkie ostrożności dla zapobieżenia możliwemu rozwleczeniu choroby. Ze źródeł urzędowych jednak zapewniają, że nie była to cholera.

Falszywe posądzenie. — Z Przemyśla donoszą: P. Włodzimierz Jachno, inżynier z Tarnobrzega, oskarżony przez p. Kolarzewskiego, pisarza magistratu w Tarnobrzegu, o zbrodnię szpiegostwa, o czym swego czasu donosiliśmy, został wypuszczony na wolność, uwolniony przez prokuratorę państwa, ponieważ okazało się, że doniesienie było podrywane tylko chęcią zemsty.

Samobójstwo. W Nowym Sączu wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Feliks Pisz, człowiek zażożny, żyjący z renty, brat właściciela drukarni Romana Pizsa. Przyczyną samobójstwa rozstrój nerwowy.

Śmiały skok z pociągu. W pociągu z Podwołyżyska do Lwowa, przy markowaniu biletów między stacjami Barszczowice a Podzamecze, zauważył konduktor Tomasz Bełtowski, jakiegoś młodego człowieka, jadącego za obcą legitymacją. Konduktor zakwestjonował więc tę legitymację pasażerowi, i oznajmił mu, że wedle przepisów kolejowych, za nadużycie to zapłacić będzie musiał grzywnę w wysokości 6 koron. Grzywna ta przeraziła owego człowieka tak mocno, że korzystając z tego, że konduktor poszedł dalej, podczas pełnego ruchu pociągu wyskoczył z wagonu na terytorjum wsi Zniesienie i umknął. Następnie sprawdzono, że owym śmiałym skoczkiem był 20-letni robotnik Stanisław Marciniak.

Nafta. W Rogach w pobliżu wielkich szybów Petwata i Akc. Tow. naftowego, w głębokości 224 metrów, na gazy i ślady ropy. Znaczący wnoszą z tego, że wkrótce w całych Rogach znacznie się rozwinie ruch naftowy.

W Krośnie odbyło się przed kilku dniami poświęcenie rafinerji nafty Stawiańskiego, przeniesionej z Chorkówki. Należała ona do najstarszych w naszym kraju; założył ją w r. 1858 śp. Ignacy Łukasiewicz. Wobec wzrastającego ruchu budowlanego rafinerji na Węgrzech i znacznego rozszerzenia istniejących już rafinerji na Śląsku i Morawach — jest rozszerzenie fabryki krajowej faktem dla naszego przemysłu naftowego bardzo dodatnim.

Sprawa polsko-rusińska. W gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie była w ostatnich czasach kwestja sporna o język wykładowy przy nauce religji grecko katolickiej. W tych dniach spór ten załatwiono ostatecznie. Mianowicie na podstawie układu dawnego z gminą miasta Lwowa i w myśl rozporządzeń ministerjalnych, postanowiono, że językiem wykładowym przy nauce religji grecko-katolickiej ma być i nadal język polski.

Niepatryjotyczny postęp. Tarnopolski „Głos polski” donosi, że dr. Niementowski, poseł do Rady państwa i członek Koła polskiego, ma sprzedać swoje dobra Zbaraż Prusakowi z pod Poznania, który w ruinach zamku, tak wstawionego przez Sienkiewicza, ma założyć fabrykę (prawdopodobnie gorzelnię). Dotychczasowe układy rozbijają się o 50.000 koron, p. Niementowski żąda 800.000 k., a dostaje 750.000. Gdyby kupno to doszło do skutku rzeczywistość, słów brakuje na napiętnowanie tego postępk.

Śnieg padał w tych dniach już w kilku okolicach naszego kraju. Donoszą nam o tem nie tylko z Podhala tatrzańskie, ale i ze Zwardonia i Limanowy. Zapewne skutkiem tego mieliśmy od kilku dni tak niezwykłe o tej porze zimno; nawet w południe termometr wskazuje teraz codzień zaledwie 5 stopni. Wczoraj rano był pierwszy przymrozek, poczem deszcz się rozpadł, a nocą szalała wielka wichura. Dziś cieplej i pogodnie.

Arcybiskup ks. Symon po 4 ro miesięcznej podróży po Stanach Zjednoczonych, która była szeregim owacyjnym przyjęciem ze strony Polaków amerykańskich, powrócił już do Europy i bawi w tej chwili w Rzymie. Ks. arcybiskup oświadczył znajomym Polakom w wiecznym mieście, że o ile jest zmęczony podróżą, o tyle z niej zadowolony.

Obecnie arcyb. Symon przedstawi Ojcu świętemu i kardynałowi Gottemu, prefektowi Propagandy Wiary, projekt, co do uregulowania kwestji polskich biskupów, poczem uda się na dłuższy czas do Galicji i w rodzinne strony, dla wypoczynku.

Testament polskiego milionera, wielkiego przemysłowca łódzkiego, ś. p. Juljusza Kunitzera, zamordowanego przed tygodniem w Łodzi w tramwaju, odnaleziono i otwarto onegdaj w sądzie. Poza legatami dla rodziny znalazły się w nim następujące zapisy na cele publiczne przeważnie dla miasta Łodzi: Dla robotników 15.000 rubli; dla pracowników kantoru i administracji 25.000 rb.; na założenie przy chrześc. Tow. dobroczynności przytulku dla biednych wdów i sierot po pracownikach fabrycznych w Widzewie 25.000 rb.; na 6 stypendiów 24.000 rb. (każde stypendjum po 4.000 rb.) dla wycho-

wańców: szkoły przemysłowo-rękodzielniczej w Łodzi, gimnazjów żeńskiego i męskiego w Łodzi, szkoły handlowej w Łodzi, studentów warszawskiej politechniki i warszawskiego uniwersytetu; gminie ewangelickiej św. Trójcy 40.000 rb.; gminie ewangelickiej św. Jana 15.000 rb.; parafji kościoła katol. św. Krzyża 10.000 rb.; parafji prawosławnej (!) w Łodzi 5.000 rb.; chrześcijańskiemu Towarzystwu dobroczynności 40.000 rb.; żydowskiemu (!) Towarzystwu dobroczynności 10.000 rb.; straży ogniowej ochotniczej 5.000 rubli; gminie ewangelickiej w Kaliszu 10.000 rubli.

Dział ekonomiczny.

Bezpośrednia komunikacja okrętowa między Tryjestem a Ameryką centralną. Wielu przemysłowców, szukających dla swych wyrobów zbytu w Ameryce środkowej, nie wie o tem, że istnieje bezpośrednia komunikacja okrętowa między Tryjestem, a Ameryką środkową. Ministerstwo handlu przypomina obecnie, że taką bezpośrednią komunikacją (t. zw. linję meksykańską) utrzymuje Zjednoczone Akcyjne Austriackie Towarzystwo żeglugi (Unione-Austriaca-di Navigazione) w Tryjeście, które regularnie co miesiąc wysyła okręt wprost do Ameryki środkowej. Wobec tego interesowani nie potrzebują ani przy eksporcie, ani też przy imporcie używać droższych i więcej czasu wymagających dróg pośrednich.

Kolej Tomaszów-Lublin-Warszawa Petersburski korespondent warszawskiej *Gazety Losowań* donosi, iż koncesjonariusz kolei tomaszowskiej projektuje uzyskanie gwarancji rządowej dla obligacji kolei, podział zysków między koleją a skarbem ponad 8 proc. dywidendy, oraz inne mniejsze zmiany w ustawie. Współkoncesjonariusz, Lazar Poljakow z Moskwy, wycofał się ze spółki. O ileby gwarancja rządowa miała być udzieloną, decydować o niej będzie przyszła дума.

Dostawy. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza licytację na dostawę urządzeń mechanicznych dla centralnej stacji elektrycznej dla warsztatów w Nowym Sączu. Dostawa obejmuje: dwa kotły parowe, dwie pompy, dwa przyrządy do ogrzewania wody, maszynę parową złączoną z motorem elektrycznym, chłodnik dla wody, rury łącznikowe, aparaty miernicze i zóraw. Termin dla ofert do 25 b. m.

Intendantura X. korpusu w Przemyślu ogłasza rozprawę ofertową na dostawę 1360 centnarów metrycznych maki pszennej do wypiekania sucharów. Termin dla ofert do 12 b. m. Bliższych informacji w obu sprawach udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Wydział powiatowy krakowski ogłasza dostawę 1000 m. sześć. porfiru tłuczonego z terminem do wnoszenia ofert do 27 b. m. (godz. 11 przed południem). Bliższych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Ogłoszenie sprzedaży. Dyrekcja policji w Krakowie ogłasza, że 6 listopada b. r. o godz. 9 przed południem w gmachu policyjnym przy ul. Kanoniczej l. 24, odbędzie się licytacja przedmiotów nieprzydatnych do użytku straży wojskowo-policyjnej, a mianowicie: obuwi, kbatatów, bluz, kamizelek, płaszczów sukiennych i gumowych, rzemieni, pościeli etc. Bliższych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Sejm krajowy.

(Sprawozdanie telefoniczne).

Lwów 11 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 11:40 przed południem. Odczytano petycje. — Popierając petycje, przemawiali posłowie Moysa, Trzeciecki i Wilczkie-wicz.

Wiceprezydent namiestnictwa hr. Łoś, jako komisarz rządowy, odpowiadał na szereg interpelacji.

Z porządku dziennego referował sprawozdawca pos. Jahl w pierwszym czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w przed,

Kompletne wyprawy kuchenne poleca W. HALSKI Kraków Subiennico
głównie

czyste i najlepsze marki, Sphinx stalowe emalowane, patentowane stalowe z obrączką emalowaną stalowe i emalowane. Prima najlepszej marki najlepsze emalowane marki Cieszyn Pazarowe najlepsze

miocie zaprowadzenia opłat szynkarskich i podwyższenia krajowej opłaty konsumpcyjnej od piwa.

Pos. Vayhinger wniósł o wzmocnienie komisji budżetowej przez wybór jeszcze trzech członków, ze względu, że przedłożenie dotyczy żywności interesów miast, tembardziej, że pos. Jabłoński, będący członkiem komisji, z powodu choroby nie może brać udziału w jej pracach.

Po dyskusji, w której zabierali głos posłowie Stadnicki, Marjewski Piniński, uchwalono wniosek pos. Pinińskiego o powiększenie komisji budżetowej o jednego członka.

Wniosek pos. Marjewskiego o wybór specjalnej komisji dla przedłożenia upadł.

Przedłożenie szynkarskie odesłano do komisji budżetowej.

Zabrał głos pos. Szajer w przedmiocie dalszego punktu porządku dziennego, t. j. swoich trzech wniosków w sprawie powoływania rezerwistów na ćwiczenia, przymusowej asekuracji ogniowej, oraz założenia szkół koszykarskich w powiatach strzyżowskim, rzeszowskim i łańcuckim.

Wnioski p. Szajera odesłano do komisji. — Izba uchwaliła następnie w drugim i w trzecim czytaniu dwadzieścia jeden ustaw krajowych, dotyczących pozwolenia rozmaitym powiatom i gminom na pobór opłat gminnych, względnie powiatowych od napojów spirytusowych, piwa, opłat od psów, opłat mylniczych. Nastąpiły wybory uzupełniające do komisji.

Po wyborach do komisji uchwaliła Izba nagłość wniosków Czapicha, o zapomogę dla pogorzalców gminy Cebrow, powiatu tarnopolskiego i pos. Mazikiewicza, o zapomogę dla pogorzalców gminy Rzeszyca pow. rawskiego. — Same wnioski odesłała Izba do komisji budżetowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 2:15. Następane posiedzenie w sobotę przedpołudniem.

Lwów 11 października. (Tel. pryw.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku wniósł pos. Leopold Władysław Jaworski wniosek o polepszenie bytu nauczycieli. Wnioskodawca domaga się, aby Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną, po ponownem zebraniu się sejmku przedłożył stosowne wnioski.

Pos. Głabiński przedłożył wniosek o polepszenie bytu nauczycieli lwowskich.

Posłowie Głabiński i Małachowski wnieśli wniosek o polepszenie bytu nauczycieli ludowych w całym kraju.

Pos. Leo postawił wniosek, aby Wydział krajowy jeszcze podczas obecnej sesji przedłożył wnioski w celu przyścia z pomocą nauczycielstwu krakowskiemu z powodu drożyzny.

Telegramy

Mianowania i odznaczenia.

Wiedeń 11 października. Winer Ztg. ogłasza: Cesarz nadał z okazji przeniesienia w stan spoczynku dyrektorowi II gimnazjum we Lwowie rady rządowemu Emanuelowi Wolffowi order Żelaznej Korony III klasy.

Cesarz nadał radcy górniczemu Franciszkowi Bartonecowi krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Cesarz mianował kustosza biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie dra Fryderyka Papee bibliotekarzem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Cesarz mianował profesorów V gimnazjum we Lwowie: Ferdynanda Bostla dyrektorem II gimnazjum we Lwowie, a Romana Moskwę dyrektorem gimnazjum w Mielcu.

Wyjazd Fejervarcho do Wiednia.

Budapeszt 11 października. Prezydent ministrów hr. Fejervary udaje się popołudniu do Wiednia i będzie jutro przed południem na posłuchaniu u cesarza.

Zderzenie pociągów.

Sillein 11 października. Pociąg osobowy idący z Trenoczyna zderzył się na jednej stacji kolei koszycko-bogumińskiej z pociągiem towarowym, zdążającym do Bogumina. Jedna osoba z personelu kolejowego zabita, dwie ciężko ranne.

Aneksja Kongo przez Belgię?

Londyn 11 października. D. Chronicle donosi, że król belgijski Leopold wobec kilku wybitnych polityków poufnie oświadczył, że zamierza anektować Kongo.

Wiedeń 11 października. Szef sekcji ces. kancelarii gabinetowej Koenig umarł.

Salcburg 11 października. Dzisiejszej nocy spadł tu obfity śnieg.

Paryż 11 października. Minister wojny oświadczył jednemu dziennikarzowi, że w przyszłości dla utrzymania porządku podczas strejków nie będzie używał wojska, tylko żandarmerję; z powodu tego nastąpi wzmocnienie żandarmerji.

Petersburg 11 października. Pet. aj. telegraficzna donosi z Teheranu: Emir Afganów zwrócił się do rządu indyjskiego z prośbą o odstąpienie portu w zatoce Perskiej.

KURSY TELEGRAFICZNE.

WIEDEN 11-go październ. — (Gielda pop.) — Godzina 8.—. — Marki 117.52, Renta majowa 100.40, Weg. renta koronowa 93.10 Akcje austr. zakładu kredyt. 676.75 Akcje wag. 7.9 Akcje Anglobanku 81.25 Akcje Unibanku 57.3 Akcje Landerbanku 4.18 Akcje kolei państw. 68.25, Lombardy 89.—, Akcje fabryki broni 53.1—, Akcje tytoniowe 3.56—, Akcje Alpiny 539.25 Losy tureckie 14.50, Ruble 353.75.

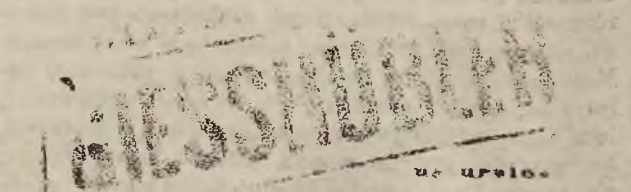
Uspობienie. — Po bezochotnym przebiegu zamknięcia na budapeszteńskie i berlińskie kupna arbitrage ustalono. Węgierska renta koronowa 96.2.

NADESLANE.

Skrybka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcji, która też nie bierze na nią odpowiedzialności.

Dr I. Fragner

otw. rzył kancelarię adwokacką w Wiśniczu.



Były asystent kliniki wewnętrznej Rady dw. prof. E. Korczyńskiego

Dr KAZIMIERZ FLIS

ordy je po powrocie jak dawniej Rynek 19 I p. tel. 45

Pokoje do wynajęcia z całym utrzymaniem, frontowe, z osobnym wejściem, tak dla przejezdnych, jak i dla stałych. — Kraków, ul. Graniczna l. 14, 1-sze piętro.

Utrzymanie zdrow. żołądka

spoczywa głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, Balsamu żołądkowego dra Rose, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębienia, zatwardzenia, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcia, nadmierne tworzenie się kwasów, kurcze, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybieranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających apetyt, trawienie i lekko rozwalniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może.

Ostrzeżenie! Wszystkie części opakowania noszą prawie deponowaną markę ochronną. Skład główny: Apteka

B. FRAGNER'A c. k. Dostawca Dworu

„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203, róg ulicy Neruda. 1945 1 15

WYSYŁKA CODZIENNIE.

Pocztą za nadesłaniem kor. 150 mała fiaska, kór. 2:80 duża fiaska, kor. 4:70 — 2 wielkie fl., kor. 8 — 4 wielkie fl., kor. 22 — 14 wielkich fl do wszystkich stacyj monarchji austro-węgierskich franco. Składy w aptekach Austro-Węgler. W Krakowie w znacz. aptekach w cenie 1 wielka fl 2 k., mała 1 k.

5 K. i więcej



Stowarzyszenie robotnicze wyrobu pończoch maszynowych

poszukuje osób obojga płci do wyrobu pończoch na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka praca przez cały rok w domu. Żadne przedwstępne wiadomości niepotrzebne. Odległość nie stanowi przeszkody — a my sprzedajemy prace. 1214 6

Thos H. Whittick & Co.

Praga, Petersplatz 7, I. — 47.

DZIAŁANIE ODTEUSZCZAJĄCE

nowa metoda do zewnętrznego i miejscowego usunięcia otyłości bez zmiany sposobu życia i odżywiania się bez zastosowania lestw, ażeby być szczupłym przy równoczesnem wzmocnieniu zdrowia, posługując się tylko wynalazkiem przez poważnego zakonika prawdziwym, włoskiem



MYDŁEM URAL

Niema już dużego ciała, bioder, tylko młodociana smukłość, harmonijna figura i kształt talii pełen wdzięku, bez zmiany sposobu życia. po użyciu Zupełnie bezpieczne, przyjemne i pojedyncze przed użyciem zastosowanie. Żadnych dyet, medykamentów, Naturalny preparat pod gwarancją bez żadnego wpływu na zdrowie. — Działanie zgodne z naturą. — Listy tylko pochwalne!

Mydło URAL wysyła się opłatnie i wolne od cla w pudełkach z dokładnym sposobem użycia, zawierających trzy większe kawałki po 250 gramów w cenie po 10 K., 6 sztuk 16 K., 12 sztuk 30 K., za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem kwoty. Do kuracji potrzeba najmniej 3 sztuki. — Zamówienia adresować należy do wyłącznego fabrykanta:

Najpełniejsze przeświadczenie

że BALSAM i MAŚĆ BABKOWA aptekarza A. THIERRY'EGO z niezbędnym środkiem. Postaraj się Pan przekonać o tem, przez nabycie książki jako podręcznika domowego, zawierającego parę tysięcy oryginalnych podziękowań ze wszystkich stron świata, bardzo pouczającego w kilku językach. Przesłanie tej książeczki następuje równocześnie przy zamówieniu, a także na życzenie gratis i franko. 12 małych lub 6 dużych fiaseczek kosztuje 5 kor., 60 małych lub 30 dużych fiaseczek 15 koron, opalnie wraz z paczką. 2 słoiki maści babkowej franko wraz z paczką koron 3.60. — Proszę adresować: Aptekarz A. THIERRY in PRAGRADA bei Rohitsch-Sauerbrunn.

Podrabiających i sprzedających naśladownictwa moich jedynie prawdziw. prepar. sądownie ścigać będę.

NOWENNA do Najświętszej Panny Różańcowej NOWENNA

oraz sposób odmawiania Różańca św. (z obrazkiem). Cena 24 h. Lamplony z batystu (niezapalne!) na świece w kształcie kwiatu w różnych kolorach, nadzwyczajny efekt podczas procesji N.P. Różańcowej.

Umumacyj i t. .P do nabycia w handlu KAZIMIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO — KRAKÓW, PLAC MARYACKI L. 8.

Uwaga. Każdy kawałek mydła z nazwiskiem „Schicht“, jest pod gwarancją czysty i wolny od wszel. szkodliw. części składowych



Mydło Schichta

(z jeleniem lub kluczem)

jest najlepszym, a w użyciu najtańszym do każdej bielizny i do każdej metody prania

Gwarancya: 25.000 kor. zapłaci firma Georg Schicht w Aussig, każdemu, kto wykaże, że jej mydło z nazwiskiem »Schicht« zawiera jakiegokolwiek składniki szkodliwe.

1750

WAŻNE DLA PANÓW KUPCÓW

KASY

DO

REJESTROWANIA

Reprezentacya The National Cash Register Comp. Ltd. Fabryka w Dayton, Ohio, Ameryka.

ADRES DLA LISTÓW FRCH 9.

BIURA REPREZENTACYI
KRAKOW, FLORYAŃSKA 31.



Proszę zażądać! zadarmo i opłatnie mój bogato ilustrow. cennik obejmujący przeszło 600 rycin doskonałych tanich i trwałych zegarków oraz przedmiotów ze złota i srebra
Hanns Konrad
Pierwsza Fabryka Zegarków
Brüx Nr. 1450
(Czechy).

Prawdziwy srebrny remontoir zł. 3-80 z podwójnymi kopertami złr 5-75. Prawdziwy srebrny łańcuszek złr 1-20, 1-50, 1-80, stosownie do wagi. Prawdziwy amer. niklowy remontoir, kotwicowy system Roskopf Patent, wraz z nikl. łańcuszkiem i skurzanym futerałem złr. 2-25, 3 sztuki 6-50, 6 szt. 12-50. Ten sam z podwójnymi kopertami za sztukę złr. 3-50 Budzik niklowy złr 1-45, 3 sztuki złr 4, z tarczą świecącą w nocy złr 1-65, 3 szt. 4-50. Zadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Dla każd. zegarka 3 lata piśm. gwarancyi. 1724 3

MIODY

Miód patoka pszczołny blaszanka 5 kg. K, 5,80, miód do picia stołowy 4 litr. gęsiorek K, 5,50 miód do picia a la Malaga 4 litrowy gęsiorek K 6,60 wysyła cały rok za zaliczką. wszystko odlatnie

Eksport miodu Denysów.

POSIADŁ. ZIEMSKA

obok Krzeszowic (bardzo dobra komunikacja z Krakowem) obejmująca 18 morgów pola, przeszło 2 morgi ogrodu owocowego i warzywnego. Dom mieszkalny o 6 pokojach, 2 kuchnie, stodoła, chlewy, dwie szopy. Inwentarz żywy i martwy bardzo dobry. Zapasy siana, słomy, buraków, owsa, ziemniaków.

Blizsze wiadomości u p. Mecenasa Głusińskiego Szewska 19

Technik

z praktyką zawodową posrebrny do biura budowniczego. Możliwe półdniowe zatrudnienie. Kraków Batorego 20

Miód kuracyjny

1 deserowy z własnej pasieki w 5-cio kg. puszkach, wysyła opłatnie za zaliczką po 6 koron 1983 0 Na. W Miłkita prob. w Kupezyńcach p Denysów.

Poszukuje się agenta podróżującego

dla rozsprzedaży szat kościelnych, z własnym wozelem i końmi za przeważają; wymagana kaucja w gotówce lub zabezpieczona. Oferty lub zgłoszenia osobiste pod 2046 6 „Liturgia“ Krosno.

Agronom

z szkołą rolniczą, 10-letnią praktyką, obznajomiony z gospodarstwem rybnym, mlecznym i gorzelnictwem poszukuje posady. A. L. Roźniatów.

Pomocnik handlowy

młody, zdolny ekspedjent znajdzie posadę w handlu korzennym, farb i nasion u H. Skowrońskiego w Tarnopolu. 2066 4

Jako gospodyni

w restauracji lub hotelu poszukuje miejsca wdowa z lepszej sfery, która jest zarazem doskonałą kucharką. Miejsce u wdowca z dziećmi również nie wykluczone. Zgłosz.: K. S. 18 Administr. dziennika. 2030 6

Pensjonat „Ukraina“

ulica Karmelicka 1. 40 II. piętra pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem dla Gości stałych i przejezdnych Tamże **Obiady** smaczne i zdrowe, w domu i na miasto. Ceny umiarkowane. 1458

AUTORA LISTU: Bacność!! uwaga...

usunąć jak najrychlej!... proszę o podanie swego adresu celem koniecznych wyjaśnień, bez których nie mógłbym rozpocząć działania. Najściślejsza dyskrecja zapewniona. 2125 3

Pomieszkania

dwa piękne (każde składa się z 2 pokoi, kuchni, strychu i piwnicy) bardzo stosowne dla emerytów itp. pp., chcących się usunąć od gwaru miejskiego są w Borzęcinie, ślicznej wsi koło Brzeska, liczącej przeszło 5 tysięcy mieszkańców, w umyślnie na to zbudowanym domu. Kościół, poczta, kasyno, kregielnia w miejscu. Cena umiarkowana. Blizszych wiadomości udzieli Franciszek Bak, budowniczy w Borzęcinie. 2068 19

3 strzelby

lankastrówki kaliber 12-ty i 16-ty do sprzedania. Oglądać można w Administracji „Głosu Narodu“

Porebski i Zimler

w Krakowie, Rynek gł. L. 8, MAGAZYN towarów drobiazgowych

i przyborów do krawieczyzny polecają 2009 4

Nowości w tych działach na sezon jesienny i zimowy.

PANIENKI

z gimnazji lub kursów. jako też chęć wyuczyć się w 10 mieś. kompletne gospodarstwa domow. kupna, gotowania, pieczenia prania prasow. szycia na maszynie i kroju przyjmuje rodzina urzędnika wyższego w Krakowie.

Nauka cała wraz całkowitem utrzymaniem od 34 złr. w zwyczaj. Kraków post. rest. „Praktyczne wychowanie“ za okazaniem kwitu inseratów.

Rutynowany organista

poszukuje odpowiedniej posady zraaz wiadomość w Administracji „Głosu Narodu“.

STORY

z samozwijaczem w pasy i gładkie prawdziwie amerykańskim, płócienny-tanio poleca Mieczysław Gonet, w Kroczyńcu koło Krosna. Próbkę wysyła opłatnie.

Story patyczkowe,

Zaluzje deszczółkowe na wankach i rolkach, jako też **Rolety** płócienne z samozwijaczem prawdziwie amerykańskim w najlepszej jakości poleca Fabryka rolet i zaluzji pod firmą: **Wład. Pędziwiatr** Kraków, ul. Zwierzyniecka 8. 1813 10

Otyłość

usuwa szybko i pod gwarancją nieszkodliwie Thielego herbata odtłuszczająca. Najlepsze świadectwa! — Pakiet 2 kor. Do nabycia we wszystkich aptekach — en gros u firmy **A. Lisowski** Sukiennice 1. 23.

Kucharka

dobra i uczciwa w średnim wieku przyjmie miejsce zaraz. Kraków ul. Mikołajska 1. 24 B. K. parter, na prawo

Do sprzedania

Filmy paryskie oryginalne czyli obrazy żywe kinematograficzne dla reprodukcji do 1000 metrów, składające się z 30 obrazów prawie nowych. — Nadto tuba wielka, niklowa, wraz z postumentem pod gramofon i aparat do oświetlenia karbitem (acetylenem). Wspaniale do większych oświetleń! Adres: Fr. Kapański, Kolejowa 7. 2001 10

Pracownia sukien damskich

Maryi Dinerówniej

przybyłej ze Lwowa, przy ulicy Floryańskiej L. 33 II piętro w Krakowie. 1884 0 Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzące, oraz udziela **lekcji kroju** według najnowszego systemu. Ceny umiarkow.

Pod Krakowem

w odległości kilku kilometrów jest duży lokal fabryczny razem lub częściowo do wynajęcia. Maszyna parowa z kotłem, transmisją i murowanym kominem w dobrym stanie, Adres poda Administr. „Głosu Narodu“. 1975 5

Magazyn futer A. ARMATYS i Sp.

w Krakowie, Rynek gł. vis a vis Ratusza.

Skład i pracownia futer męsk. i damsk.

Wielki wybór kołnierzy, rękawek i czapek oraz wszelkiej galanterji, w zakresie kuśnierstwa wchodzącej. **Wykonuje wszelkie roboty** pod najumiarkowańszymi warunkami. 1704 0 Przyjmuje FUTRA do PRZECHOWANIA przez lato.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudela“.

PASTYLEK GERAUDELA

Nieomylnych w leczeniu Nieżyty, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucznego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji piersiowej, Astmy, etc. — Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają. 3681 4 16

Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawiera 72 Pastylek i sposób zażywania takowych. Do nabycia we Lwowie: w aptekach Pp. Wewiórskiego i Ruckera; w Krakowie: w aptekach Pp. Wiszniewskiego i Redyka.

Zaangażowany specjalistę-mechanika, przyjmuje do naprawy wszelkie systemy maszyn do pisania

tudzież

nowe, na dogodę spłaty miesięczne

poleca 1886 0

Krzysztof Krzysztofowicz

Kraków ul. Kanonicza 1. 4.

M. BEYER i Spółka Kraków, Sukiennice Nr. 12 - 14

Główny skład bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej

Płócen i bielizny stołowej. Cde wyprawy ślubne od najskromniejszych do najozdobniejszych są na składzie. Wyłączny skład bielizny normalnej trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera oraz wszelkich wyrobów trykotowych, jedwabnych i bawełnianych, dla pań, panów i dzieci,

2064

ZAMOWIENIA ZAMIEJSCOWE USKUTECZNIA SIĘ ODWROTNĄ POCZTĄ.

STAROPOLSKIE „BOG ZAPŁAĆ” za oddanie ostatnie ostatniej usługi ś. p. JOZEFOWI ZAJĄCZKOWSKIEMU składa przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom Zmarłego Polskiej Młodzieży, Znajomym i Szanownej Publiczności.

Rodzina,

Za nadeszaniem przekazem kwoty 2 kor. 40 hal.

Księgarnia katol. Dr. W. Miłkowskiego
w Krakowie, ulica św. Jana 1. 6 (Hotel Saski), otrzymuje zią odwrotną pocztą franko.

Najmniejszą książeczkę

do modlitwy 7/8 centymetrów p. t.:

Książeczka miniaturowa przez O. S. B. Tow. Jez.

Zróżniczony druk i papier, elegancka oprawa w skórę, wyborowa treść odznaczają to wydawnictwo, jedyne w swoim rodzaju, przeznaczone dla inteligencji.

Caż sama książeczka jest także w oprawach zbytkownych od 5.50 kor. aż do 11.50 kor., porto 40 hal.

Tamże wyszedł: Najtańszy przewodnik po Krakowie. Cena 20 hal.

Spółka kredytowa

członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń

w Krakowie ul. Basztowa 9

przyjmuje bez ograniczenia wysokości gotówkę na udziały, od których wypłaca dywidendę.

W ubiegłym roku 1904, tudzież w latach 1903 i 1902 dywidenda od udziałów wynosiła

5%.

Wobec ciągłego spadku stopy procentowej, lokacya kapitałów w udziałach Spółki kredytowej jest bardzo korzystna.

Kapitał złożony na udziały, może Dyrekcya na życzenie członka uruchomić każdego czasu, udzielając pożyczki na udziały w wysokości pełnej lub częściowej, od której nie żąda się procentu, lecz tylko odstąpienia dywidendy ściśle w stosunku do kwoty i czasu.

Blizszych informacyi udziela pisemnie odwrotnie Spółka kredytowa w Krakowie. 2093 10

DAR na odrestaurowanie królewskiego zamku „WAWEL”

krajowej fabryki zdrowotnych tutek „PROGRESS”

w Krakowie

Pół miliona tutek

zarejestrowanej marki

1518 0

„Kochajmy się”

z najlepszego papieru „combustible”.

Sprzedaż objęty bezinteresownie Bazary rajowa.

Ze względu na szlachetny cel, uprasza się o palenie tych godnych polecenia gilyz cygaretowych.

Krajow związek przemysłowy

Singera maszyny do szycia

Niedosięgniętej jakości z gwarancją na 5 lat sprzedaje na spłaty. Jedyna u nas najpewniejsza gwarancya, wobec posiadania konces. zakładu mechanicznego.

Wielki skład części do maszyn i główny warsztat reparacyjny. 1895 0

Niemetz i Sp. Kraków, Szewska 2.

NAJPRZEDNIEJSZĄ HERBATĘ

CEYLON

„RANGALLA CEYLON TEA”

pod własną marką ochronną

„Palma”

impostowaną wprost z Ceylonu, a urzędownie chemicznie badaną po cenie

Kor. 1.40 Nr. I } za 1 paczkę 125 gr. netto

" 1.20 " II }

(przy odbiorze 1 kg. naraz, franko opakowanie i porto) do każdej miejscowości w Austr. Węg.

poleca

A. HAWEŁKA

ces. i król. Dost. Dworu Aust. Węg. i król. Grecji w Krakowie.

Do nabycia na składzie: w Wiedniu Franz Tommasoni, I. Wollzeile 12, Białe: L. Dubowski, N. Sącz: J. Kosterkiewicza W. a, Zakopane: Spółka Handl., Jarosław: Jan Link, Wadowice: J. Hołojewski, Husiatyn: St. Strachowski, Jasło: W. & K. Knebel, Kęty: L. Bier.

Rządow. i prawniowa

Fabryka wód mineral. sztucznych i specjałn. leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecane przez toż Towarzystwo 3200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilinskij, Gieschbühlerakiej, Selterakiej, Vichy, Homburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach Cenniki na żądanie darmo.

PRODUKCYA NASION I SZKÓŁKI LEŚNE

ORAZ OGRODOWE

Tadeusza Hr. Lubieńskiego w Zassowie

pod Czarną i telegraf loco stacya kolei Czarna

polecają wszystkie nasiona leśne olbrzymie zapasy FLANC szpilkowych i liściastych do kultur leśnych i na żywopłoty.

DRZEWA I KRZEWY OZDOBNE

DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO zakładania parków i ogrodów spacerowych.

PRZEDSIĘBIORSTWO wysadzania dróg drzewami owocowymi.

Plany według najnowszych wymogów ogrodnictwa i pomologii przy zamówieniu po nad 200 k. bezpłatnie niżej zaś tej sumy w wysokości własnych kosztów.

Cennik ilustrowany odwrotnie i opłatnie.

Serdaki futrzane

damskie, męskie i dziecinne,

z pierwszej w kraju renomowanej pracowni kuśnierza JANA KŁOSIŃSKIEGO w Kętach poleca po cenach fabrycznych 3132 20

.Bazar krajowy w Krakowie

róg ul. Brackiej i głównego Rynku.

UWAGA: Serdaki powyższej pracowni można nabyć TYLKO w BAZARACH w Krakowie, we Lwowie, Przemyśle, i Noym Sączu.

„ARS” SALON sprzedaży rzeźb i obrazów artystów polskich, otwarty codziennie w dnie powszednie od 10 do 12 z rana od 2 do 4 po południu. 88 Ul. Bracka 5, na parterze.

Poszukuje się do wynajęcia STAJNI

na 8 koni z oliszernym podwórcem na wozy w objęciu rogattek. Zgłoszenia Biuro wywozu popiołu, ul. św. Tomasza 28. 2127 3

TOMASZ GOCZAŁ

Pracownia sukien męskich KRAKÓW ul. Łobzowska 1. 8

Zawiadamiam P. T. Publiczność, iż po długoletniej pracy poza granicami, jak w Ameryce, Anglii, powróciłem i wykonuję wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, według żurnali angielskich po cenach umiarkowanych. Polecam się P. T. Publiczności z prawdziwym poważaniem

2121 3 T. Goczał.

Głoszenie.

Szczep owocowe i dziczki. Już czas zamawiać! Najlepsza pora jest jesień, jabłonie, grusze, 1, 2, 3 roczne po 12, 2, 30 ct. Śliwy węgierskie 2 roczne po 60 ct. Dziczki jednoroczne za 1000 sztuk 5 zł. — Zarząd szkoły w Branicach p. Pleszów. 2136 1 Lud. Urbanski

„TEL”

pies legawy biały, głowa w laty popielata (płuce) zginął. — Uprasza się o łaskawe odprowadzenie go do portyera ul. św. Marka 7 lub do Aleksandrowic poczta Balice, za odpowiedniemi wynagrodzeniem. 2134 6

Zdolny chmielarz

z kursem chmielarskim i kilkuletnią praktyką w większych chmielarniach poszukuje posady od N. Roku. na wikt lub odnaryję. Może przytem zastępować miejsce pisarza ekonomicznego lub zajmować się innymi robotami folwarznymi. Zgłoszenia pod „R. M. Zdolny” post. res. Rzeszów. 2137 7

Mleczarnia w Lipniku

p. Wiśniowa k. Dobrzyce wysyła za pobucaniem pocztowym ■ ■ ■ SZO DESSEROWE w pięciu klg. paczkach po 12 koron.

Gospodyni znająca

oraz i gospodarstwie w średnim wieku samoistna poszukuje posady zaraz lub od 1 listopada b. r. adres ul. Sg. Tomasza 1. 18 P. Kwaśniewskiej. Kraków

Kupię handel

korzenny wraz z restauracją w mieście prowincjonalnym dobrze się rentujący. Poste restante Kraków, L. 40 J. V. 2085 4

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beaupré. W Drukarni „Głosu Narodu” w Krakowie, pod zarządkiem S. Szembeka.